Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/129579,Codziennosc-okupowanej-Warszawy-we-wspomnieniach-Sabiny-Dluzniewskiej.html

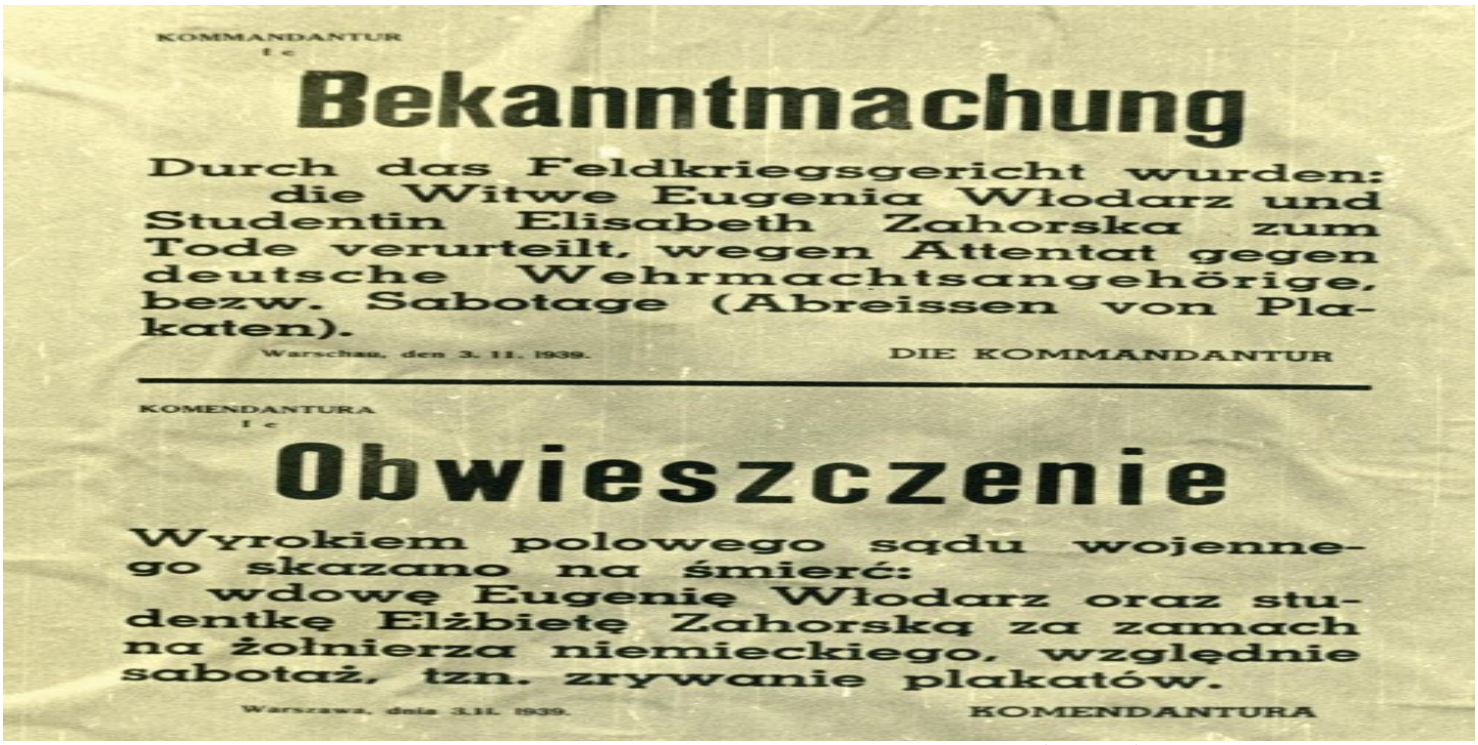

KOMMANDANTUR
I c

Bekanntmachung

Durch das Feldkriegsgericht wurden: die Witwe Eugenia Włodarz und Studentin Elisabeth Zahorska zum Tode verurteilt, wegen Attentat gegen deutsche Wehrmachtsangehörige, bezw. Sabotage (Abreissen von Plakaten).

Warschau, den 3. 11. 1939. DIE KOMMANDANTUR

KOMENDANTURA
I c

Obwieszczenie

Wyrokiem polowego sądu wojennego skazano na śmierć: wdowę Eugenię Włodarz oraz studentkę Elżbietę Zahorską za zamach na żołnierza niemieckiego, względnie sabotaż, tzn. zrywanie plakatów.

Warszawa, dnia 3.11. 1939. KOMENDANTURA

Okupacyjne obwieszczenie (w językach niemieckim i polskim) z 3 listopada 1939 r. dotyczące informacji o wykonaniu przez Niemców wyroku śmierci na Eugenii Włodarz i Elżbiecie Zahorskiej

PUBLIKACJA

Codzienność okupowanej Warszawy we wspomnieniach Sabiny Dłużniewskiej

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ARKADIUSZ SERWA 28.10.2026

„Pamiętnik warszawski” stanowi osobiste świadectwo życia w okupowanej Warszawie w latach 1939-1944. Dłużniewska podkreślała, że chciała opisać

przede wszystkim to, czego sama doświadczyła i była świadkiem. Pozostawiła po sobie interesujący obraz miasta i jego mieszkańców.

Autorka, działaczka ruchu lewicowego, pracowała przed wojną jako urzędniczka w 1. Szpitalu Okręgowym im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po kapitulacji stolicy zarabiała na życie prywatnie, pełniąc dyżury u chorych oraz pracując przy produkcji pudełek w zakładzie wytwarzającym watolinę. Była również zaangażowana w pomoc Żydom. Doświadczenia wojenne naznaczyły jej życie: podczas Powstania Warszawskiego została ranna, trafiła do obozu w Grotach, a następnie do obozu pracy Organizacji Todta. Zdołała uciec w styczniu 1945 r. i po zakończeniu walk powróciła do Warszawy.

Życie w cieniu Września

Autorka podkreślała, że chciała opisać przede wszystkim to, czego sama doświadczyła i była świadkiem. Jej wspomnienia nie są więc pełną kroniką okupacji, lecz subiektywnym obrazem miasta i jego mieszkańców. Szczególne miejsce zajmuje wygląd Warszawy oraz codzienne doświadczenia ludności. Zniszczone ulice, gruzy, pożary, brak wody i żywności, kolejki przy studniach oraz prowizoryczne warunki mieszkaniowe – to wszystko pokazuje skalę trudności, z jakimi Warszawiacy musieli mierzyć się już od pierwszych dni okupacji.

Doświadczenia wojenne naznaczyły jej życie: podczas Powstania Warszawskiego została ranna, trafiła do obozu w Grotach, a następnie do obozu pracy Organizacji Todta. Zdołała uciec w styczniu 1945 r. i po zakończeniu walk powróciła do Warszawy.

Wspomnienia Dłużniewskiej ukazują również postępującą militaryzację i germanizację przestrzeni miejskiej. Warszawa została podporządkowana okupantowi: w centrum pojawiły się niemieckie flagi, wojsko i policja, a ulice pokryły plakaty propagandowe oraz zarządzenia władz okupacyjnych. W pierwszych miesiącach okupacji w mieście nie działała komunikacja miejska, fabryki zostały zamknięte lub pozbawione wyposażenia, a mieszkańcy żyli w ciągłym poczuciu zagrożenia. Szczególnie dotkliwymi elementami codzienności były zaciemnienie i godzina policyjna. Dłużniewska zapisała w pamiętniku, iż charakterystycznym widokiem na

warszawskiej ulicy w październiku 1939 roku były kolumny polskich żołnierzy, zmierzających do obozów.

Codziennością stały się nocne strzały i rewizje w mieszkaniach. Dłużniewska opisuje również reakcje ludzi na pierwsze łapanki. Większość schwytanych mężczyzn była uśmiechnięta. Z samochodów przesyłali bliskim całusy i na migi pokazywali, że jadą do Niemiec doić krowy. Ludzie nie zdawali sobie jeszcze wówczas sprawy, czym w rzeczywistości były roboty przymusowe w III Rzeszy i obozy koncentracyjne. Z czasem zaczęło ubywać znajomych Dłużniewskiej – niektórzy ginęli w Auschwitz, inni w egzekucjach w Palmirach. Terror niemiecki stopniowo się nasilał.

Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-223-3

Mężczyzna czytający afisze na warszawskiej ulicy, 1940 r. (fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)

KOMMANDANTUR
I c

Bekanntmachung

Durch das Feldkriegsgericht wurden: die Witwe Eugenia Wlodarz und Studentin Elisabeth Zahorska zum Tode verurteilt, wegen Attentat gegen deutsche Wehrmachtsangehörige, bezw. Sabotage (Abreissen von Plakaten).

Warschau, den 3. 11. 1939. DIE KOMMANDANTUR

KOMENDANTURA
I c

Obwieszczenie

Wyrokiem polowego sądu wojennego skazano na śmierć: wdowę Eugenię Włodarz oraz studentkę Elżbietę Zahorską za zamach na żołnierza niemieckiego, względnie sabotaż, tzn. zrywanie plakatów.

Warszawa, dnia 3.11. 1939. KOMENDANTURA

Okupacyjne obwieszczenie (w językach niemieckim i polskim) z 3 listopada 1939 r. dotyczące informacji o wykonaniu przez Niemców wyroku śmierci na Eugenii Włodarz i Elżbiecie Zahorskiej

Codzienność i terror

Jednocześnie pamiętnik pokazuje, że okupacyjne miasto stopniowo wykształciło własny rytm życia. Rozwijał się handel uliczny i czarny rynek, a szczególną rolę odgrywały targowiska. Ludzie wymieniali na nich wartościowe przedmioty na żywność, zajmowali się przemytem i handlem, a część społeczeństwa próbowała w ten sposób przetrwać coraz trudniejsze warunki materialne. Dłużniewska zwraca uwagę także na rosnące rozwarstwienie społeczne – obok ludzi żyjących w skrajnej biedzie funkcjonowali handlarze i szmuglerzy, którzy na nielegalnym rynku potrafili zgromadzić znaczne majątki.

Najważniejszym doświadczeniem mieszkańców pozostawał jednak strach. Łapanki, rewizje, aresztowania, egzekucje i przypadkowa przemoc sprawiały, że zwykłe poruszanie się po mieście wiązało się z ryzykiem utraty wolności lub życia. Warszawiacy wypracowywali własne sposoby unikania zagrożeń – ostrzegali się telefonicznie, trzymali blisko bram i w tramwajach zajmowali miejsca umożliwiające szybką ucieczkę. Od jesieni 1943 r. terror jeszcze się nasilił, a publiczne egzekucje stały się jednym z najbardziej widocznych elementów okupacyjnej rzeczywistości.

> W centrum pojawiły się niemieckie flagi, wojsko i policja, a ulice pokryły plakaty propagandowe oraz zarządzenia władz okupacyjnych.

Istotną część pamiętnika stanowią relacje dotyczące ludności żydowskiej. Dłużniewska opisuje powstanie getta, jego izolację od reszty miasta, represje wobec Żydów, deportacje oraz masowe mordy. Pokazuje również działalność szmuglerów, którzy dostarczali żywność do getta i pomagali w kontaktach między obiema częściami miasta. Szczególnie przejmujące są jej obserwacje dotyczące przemocy stosowanej przez Niemców oraz obrazu płonącego getta podczas powstania w1943 r.

Riksze przed warszawską kawiarnią Adria, 1940 r. (fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)

Łapanka ludności cywilnej w Warszawie, najprawdopodniej 1941 r. (fot. Wikipedia/domena publiczna/The New York Public Library)

Życie – mimo wszystko

Mimo terroru i trudnych warunków mieszkańcy Warszawy starali się zachować namiastkę normalnego życia. Spotykali się w mieszkaniach, organizowali wesela i chrzciny, wspólnie przeżywali żałobę, pomagali sąsiadom oraz podtrzymywali więzi społeczne. Ważną rolę odgrywały również kapliczki podwórkowe, wokół których gromadzono się na modlitwie. Pamiętnik pokazuje więc nie tylko społeczeństwo zastraszone i wyniszczone okupacją, ale także ludzi zdolnych do wzajemnej solidarności, humoru i przystosowania się do ekstremalnych warunków.

Dłużniewska zwróciła uwagę na coraz większe rozwarstwienie społeczne. Obok siebie żyli ludzie, którzy mimo ciężkiej, kilkunastogodzinnej pracy otrzymywali niskie wynagrodzenie, niewystarczające do zapewnienia podstawowych środków do życia, oraz handlowcy, szmuglerzy i pośrednicy, którzy dzięki nielegalnej działalności potrafili zarobić fortunę. Na tę sytuację wpływał czarny rynek, który w Warszawie rozwinął się na największą skalę spośród wszystkich miast okupowanej Europy. Niemcy, chcąc zapobiec powstawaniu mechanizmów spekulacyjnych, wprowadzili surowy system regulacji i zarządzeń, który – paradoksalnie – przyczynił się do rozwoju nielegalnego handlu.

„Pamiętnik warszawski” jest przede wszystkim świadectwem codzienności. Dłużniewska nie koncentruje się na wydarzeniach wielkiej historii, lecz na doświadczeniu zwykłych mieszkańców.

Szczególnym momentem w relacji Dłużniewskiej jest lato 1944 r. Wycofywanie się Niemców i zbliżanie Armii Czerwonej budziły wśród Warszawiaków nadzieję na koniec okupacji i możliwość odwetu. Jednocześnie narastało oczekiwanie na wybuch powstania. Autorka uchwyciła atmosferę tych dni – połączenie radości, napięcia i obaw przed nadchodzącą walką.

„Pamiętnik warszawski” jest zatem przede wszystkim świadectwem codzienności. Dłużniewska nie koncentruje się na wydarzeniach wielkiej historii, lecz na doświadczeniu zwykłych mieszkańców: głodzie, biedzie, ciężkiej pracy, strachu przed aresztowaniem, terrorze, ale również na wzajemnej pomocy, życiu sąsiedzkim i próbach zachowania normalności. Jej wspomnienia tworzą przejmujący, osobisty i naturalistyczny obraz Warszawy oraz jej mieszkańców pod niemiecką okupacją.

COFNIJ SIĘ